

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy w tydzień.

Wydawca i Redaktor: Katada Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 588
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil
Adres Telegraficzny: Lud Curitiba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 tam do 3 razy 5\$000
Od 1 „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3\$400
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 tam 3\$000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal poľono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzywoskowskiego, R. Plekacza — Kubisa, W Kiosku na ul. 15 de Novembro (róg ul. Fl. Pelzoto), W kiosku przy ul. 1 Março 63 (róg 15 de Novembro)



13-lecie

Niepodległości Polski

W dniu 11-go listopada, jak polska ziemia długa i szeroka, obchodzi cały naród polski święto odrodzenia swego niepodległego bytu państwowego, po stuletniej z górą przerwie. Trzynasto lat temu, w chwili, gdy na Zachodzie zwyciężyły wodzowie koalicji dyktowali Niemcom warunki zawieszenia broni, na zbroczoną krwią i przetrwaną pociskami ziemią polską, realizował się cud wyzwolenia. Krwawił się wprawdzie jeszcze Lwów, a zatrzwożony okupant nie opuścił jeszcze piastowej dzielnicy poznańskiej, ale w stolicy warszawskiej akwapili się już siły nowe, wyrastał wolny rząd i obejmował władzę w samą porę przybyły więzień z Magdeburga.

Wola historii, wola zwycięstwa, prawa, wola niezłomna narodu, który nie umarł, lecz w podziemiach niewoli trwał ofiarnie z wiarą w przyszłość, wróciła Polska na kartę Europy. Następuje teraz drugi, bezprzykładny w dziejach świata wysiłek. Po wypędzeniu z granic Polski zaborców, naród polski podjął się z kilku dzielnic, podległych różnym władzom różne przechodzących w tej epoce losy, stworzyć jedność państwową, jedno nierozdzielne i wszędzie równe ciało, jedną wspólną Rzeczpospolitą.

Dzisiaj, po trzynastu latach niepodległego życia narodu, budowa państwa jest już ukończona. Mamy dziś państwo potęgę, praworządne i zorganizowane. Pewnym już krokiem idziemy ku świetlanej przyszłości.

Z tem większą więc radością i otuchą na przyszłość obchodzimy dzień 11-go listopada 1918 roku. Jest on zwycięstwem, od którego zaczynają się dzieje wskrzeszonej do życia niepodległej Ojczyzny.

Czemże ponadto chwila ta jest dla wychodźcy — pielgrzyma polskiego zagranicą? — Jest objawieniem szczęśliwej nowiny, że kończy się wędrówka wśród obcych bez opieki i pomocy; jest podstawą świadomości, że za samotnym i na ponie wiarę zdany wychodźca stanął wolny, silny naród, wyposażony w powagę państwa i pomocne ramie jego rządów; jest zwiastunem wreszcie, że dla tułacza, który za chlebem opuścił ruiny i zgłiszczą — buduje się i przygotowuje jna przyszłość jasny, ciepły dom na ziemi ojców.

Rozproszoną od dawna po całym świecie emigracją polską, znawano niekiedy — zresztą niesłusznie — „ludami bez Ojczyzny“, a to dlatego, że Polska przez długie czasy nie była państwem wolnym, niepodległym.

Dziś, przez wskrzeszenie niezawisłości naszej, przestaliśmy być pielgrzymami. Emigracja nasza tworzy na obczyźnie coraz bardziej zwarte szeregi, coraz żywsze ogniska, łącząc się coraz ściślej ze starą Ojczyzną.

Łączność ta w dniu święta odrodzenia niepodległości Polski tambarziej winna być widoczną. Świętym zatem dzień ten tu na obczyźnie, jak jedna wielka rodzina, nierozdzielna część Narodu i Ojczyzny.

Polak, czy nie Polak?

II. NIEBEZPIECZEŃSTWO WYNARADAWIANIA SIĘ NA OBCYZNIE.

W zupełnie innym świetle przedstawia się mieszanie krwi polskiej przez małżeństwa na obcej ziemi, na obczyźnie. Tu są zazwyczaj takie mieszane małżeństwa niebezpieczne dla narodowości polskiej. Różne na to wpływają przyczyny, jak przewaga obcego otczenia, obca szkoła, towarzysztwa a nawet brak polskiego kościoła czy kaplicy, gdzieby się nabożeństwa w polskim języku odprawiać mogły.

w ich żyłach krąży jeszcze nieco polskiej krwi.

Smutne, lecz niestety, częste są to wypadki w tutejszych kolonjach. Dowodów ani nawet przykładów przytaczać nie będę, bo mamy ich pełno, nawet w samej Kurytybie, gdzie ma być centrum naszej Polonii i gdzie przecież istnieje Centralny Zw. Polaków w Brazylii...

Gorzej się przedstawia rzecz, gdy zachodzi mieszanie się już nie krwi różnych narodowości, ale mieszanie rasy białej z czarną.

Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, troskliwy o czystość zachowania białej rasy zabronił zawierania małżeństw między białymi i murzynami. Mimo tego zakazu bywają podobno niekiedy zasadzki i napady murzynów na białe kobiety, a następstwem tego są samosady i linczowania murzynów. W Brazylii nie mamy takiego zakazu; tu istnieje może miłość niekropowana żadnym prawem nawet między różnymi rasami. Zdarza się przeto, że murzyn żeni się z polską dziewczyną; rzadziej bywa odwrotnie. Miałem taki wypadek mieszania się rasy przez małżeństwo w pewnej kolonii Stanu Santa Catharina.

Dziwne się jednak wydaje każdemu, gdy taki mały mieszaniec, mularcik, zaczyna po polsku przemawiać, lub nawet odmawiać pacierz w naszym języku... Rzecz podobna w Polsce niesłychana, nieznaną!.. A jednak u nas, w Brazylii, się zdarza takie mieszanie ras.

Jak nazwać takiego mieszanka, mulata srodzonego z Murzyną i Polką? Ma w sobie pół krwi polskiej, jest przeto pół-Polakiem, choć o mulacji skórze!... W praktyce uważa się go i podobnych, jemu mieszanków, za Brazylijan, bo się zrodził na ziemi brazylijskiej.

Do wynarodowienia się na obcej ziemi może dojść i bez mieszania krwi polskiej z obcą, jeżeli tu wiele od woli rodziców i od otczenia, w którym się polskie rodziny znajdują. Z wielu znanych mi przykładów przytoczę tylko jeden i to z Kurytyby.

Polak D. cieśla z zawodu, ożenił się z Polką. W domu rozmawiał z żoną po portugalsku, tem więcej przy pracy ze swymi towarzyszami. Wychowaniem dzieci zajęła się matka; pacierza po polsku nie użyła; posyłała je do szkoły brazylijskiej, bo tam darmo uczyć, skończyło się na tem — jak się domyśleć można — że dzieci nie umieją ani słowa po polsku, choć krąży w ich żyłach czysta krew polska. Na tem jednak nie koniec. Ojciec rodziny zmarł, a matka zaprosiła z kolonii do siebie na mieszkanie babkę dzieci, czyli swoją matkę, która znów nie umie po portugalsku. Trudne jest przeto porozumienie się między babką a swymi wnukami. O ile jej córka nie służy za tłumacza, rozmawiają

przeważnie na migi!... Dziwiał sięmiej się z polskiej mowy swej babki!...

O! do czego dochodzi w nie-dbalych polskich rodzinach! Już dzieci, nie z mieszanków, lecz z polskich rodziców zrodzone, nie władają językiem polskim a nawet go nie rozumieją.

A jak postępuje nasza młodzież tu zrodzona i wychowana pod względem narodowym, zwłaszcza w miasteczkach i miastach? Czy uważa się za Polaków, czy też za nie Polaków?

Możnaby o tem wiele mówić, i pisać, lecz powiem tylko tyle: Było bardzo źle; z Odrodzeniem Polski i przybyciem do nas przedstawicieli naszej Ojczyzny sprawa się nieco zmieniła na lepsze... Jednakże znanoż część polskiej młodzieży (o czystej krwi pol-

skiej) stroni od polskich towarzyszów zebrań a nawet przedstawień i zabaw, które urządzą Polacy. A cóż z niej będzie w przyszłości, gdy stanie się ojcem lub matką rodziny?...

Niech każdy Czytelnik, miłośnik Ojczyzny, sam sobie dopowie!...

Dziwić się przeto słusznie można, że niektórzy z Polaków obliczają na setki tysięcy (na 200.000) nasz lud, zamieszkały w południowych Stanach brazylijskich. Niech odliczą trzecią część z tej sumy, to znaczy wszystkich zaprzaczków, którzy śmieją się z mowy polskiej, wielką część mieszanków, a naturalnie i zmarłych, a wtedy bliskimi będą prawdziwej liczby. C. d. n.

Ks. Józef J. G. 5rał.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

ZŁOTY POLSKI NIEZALEŻNY OD DOLARA

Ostatnie wiadomości giełdowe przyniosły sensacyjne wiadomości z dziedziny gospodarczej a mianowicie spadek kursu dolara połączony z dalszym spadkiem funta.

Część naszej publiczności, która lokowała swoje oszczędności w dolarach i funcie, uważając je za najpewniejsze waluty świata, potraciła poważne sumy wskutek spadku tych walut.

Bank Polski, jak każdy bank emisyjny, ma zawsze w swych kasach lub na rachunkach zagranicy poważną ilość obcych walut i dewiz.

Wynika to z obowiązku banku zaspokajania odczytanych potrzeb życia gospodarczego i zobowiązań państwa w stosunku do zagranicy.

W zapasie dewiz i walut Ban-

ku Polskiego oczywiście dolar zajmuje pierwsze miejsce, choćby dlatego, że nasze zobowiązania wobec zagranicy są przeważnie ustalone czy umówione w dolarach.

Nie znaczy to jednak, aby złoty polski w jakimkolwiek poważnym stopniu był oparty na dolarze.

Złoty polski ustawowo i faktycznie jest oparty o złoto, o czem najwymowniej świadczy fakt, iż pomimo gwałtownego spadku dolara, pozostał on nadal niewzruszonym. Fakt ten powinien być przestrogą na przyszłość, że nie należy wierzyć w oboje waluty, chociażby najpewniejsze, lecz mieć pełne zaufanie do własnej, która okazuje się zdolną do przetrwania wszelkich wstrząsów.

BRUTALNE I NIEUZASADNIONE WYDALENIE NAUCZYCIELA POLSKIEGO Z GDANSKA

Mamy do zanotowania nowy wypadek prześladowania Polaków na terenie wolnego miasta Gdańska. Oto przed kilku dniami zjawił się w mieszkaniu nauczyciela Macierzy Szkolnej w Eganowie pod Gdańskiem oficer Schupo z dwoma policyjantami, którzy oświadczył właścicielowi mieszkania, nauczycielowi Janowi Reglińskiemu, iż ma polecenie od władz przelożonych wydalenia go jako „uczczliwego obcokrajowca“ z terenu wolnego miasta. Ponieważ p. Regliński oświadczył, iż potrzebuje nieco czasu dla uregulowania swych prywatnych, jak i zawodowych interesów, oficer Schupo dał mu dwie godziny czasu na załatwienie tych spraw. Jako uzasadnienie wydalenia, oficer Schupo podał, iż władze policyjne zarzucają p. Reglińskiemu organizowanie wyieczek polskiej diatywy szkolnej do Gdyni i przekroczenie przepisów policyjnych.

Po upływie dwóch godzin, tenże oficer Schupo w towarzystwie policyj, odwiózł p. Reglińskiego w samochodzie w kierunku granicy polskiej, gdzie go wysadził na sąsiedzie wiodącej do Małego Gołabiewka. P. Regliński udał się pieszo do Kartuz.

Władze polskie wszczęły natychmiast energiczne kroki u władz gdańskich w obronie interesów obywateli polskich przed tego rodzaju szykanami.

Wiadomość o wydaleniu p. Reglińskiego z terenu Wolnego Miasta Gdańska, wywołała w kołach ludności polskiej zrozu-miałe oburzenie. Tutejsza ludność polska stwierdza, iż przez szyskanowanie miejscowych Polaków senat gdański coraz bardziej utrudnia możliwość dojścia do porozumienia polsko-gdańskiego, od którego zależy ogzystacja gospodarstwa Wolnego Miasta.

TRZY POLSKIE SIOSTRY SZARYTKI WYJECHAŁY Z WARSZAWY DO CHIN

Z Warszawy wyjechały trzy plaówkę misyjną w Chinach. Są to siostry: Wiktorja Piase-

cka, Helena Ginęti Stanisława Wiśniewska. Wylechały one do Paryża, gdzie połączają się z Szarytkami francuskimi i Chin...

SS. Szarytki polskie udają się do prowincji Hopec w miejscowości Shuntehu, do misji księdza Superjora Ignacego Krausego znanego w Brazylii.

RAUT U PANA PREZYDENTA

Raut u P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odbywający się corocznie w Zamku królewskim w dniu 11 listopada...

PRAWDA NA DNIEM KIELIŃSKIM

Do Wilna przybył jeden z urzędników sejmiku powiatowego postawskiego, Rosakiewicz, i w stanie nietrzeźwym...

Początkowo przypuszczano, że pod wpływem alkoholu Rosakiewicz fantazjuje. W wszelki wypadek jednak zarządcono rewizję i istotnie przekonano...

Z Brazylii

MEDALE DLA BOHATERÓW REWOLUCJI.

Związek Liberalny w Rio de Janeiro, chcąc wynagrodzić tych wszystkich, którzy w rewolucji 1930 roku odznaczyli się...

BRAZYLIJSKIE BANANY DLA ARGENTYNY.

Pomiedzy Brazylją a Argentiną została zawarta ugoda, na mocy której port argentyński Bahia Blanca został upoważniony do przyjmowania bananów...

NAJWIĘKSZA KOPALNIA NA ŚWIECIE

Największa kopalnia na świecie znajduje się w Brazylii, w Morro Velho. Jest to kopalnia złota...

KURYTYBA

O CZEM RADZIE ZARZĄD GŁÓWNY CENTRALNEGO ZWIĄZKU?

Nowi członkowie - Zjazdy regionalne - Kiedy będzie Drugi Sejmik i t. p.

Dnia 5 b. m. odbyło się listopadowe posiedzenie Zarządu Głównego CZP.

Po odczytaniu protokołu kierownik biura poinformował Zarząd o ważniejszych sprawach zatajwianych przez biuro...

Ofiarni Koloniści

Obecny kryzys najsilniej daje się odczuwać w okolicach herwoowych, oddalonych od stacji kolejowych...

Te złe czasy i brak gotówki najgorzej odbijają się na prywatnych szkołach polskich, ponieważ koloniści stać jeszcze...

Zwykle opłata szkolna wynosi po 4 lub 5 milrejsów miesięcznie od dziecka. Nie jest to dużo i zagospodarowany gospodarz może ponieść taką ofiarę...

Tacy opieszali koloniści, którzy nie myślą o lepszej przyszłości dla synów i córek...

Jednak nie wszyscy są takimi »sobkami«. Wędrując po kolonjach spotykam czasem objawy wzrostu przeciwnie.

W Boa Vista de Conchas budowano na początku przeszłego roku piękną szkołę. Jest to jeden z najładniejszych budynków szkolnych...

ozajac, że w ubiegłym miesiącu biuro załatwiło według dziennika podawczego 183 korespondencje.

Drugi Sejmik postanowiono zwołać w kwietniu 1932 roku z tem, że w przeddzień Sejmiku...

Ustne relacje ze swej działalności składały następujące wydziały: rolny, młodzieży i opieki społecznej...

Na pracownika biura OZP. został przez Zarząd zaangażowany p. Józef Cwikla, student, kandydat...

UCZCZENIE ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI.

W niedzielę, dnia 15 listopada r. b. odbędzie się w lokalu Związku Polskiego uroczysty obchód dla uczczenia 18-jej rocznicy Niepodległości Polski.

że uchwalono płacić po 10\$000 miesięcznie od dziecka i płacono leez nie wszyscy mogli wystarczyć...

Na zebraniu w dn. 25-wym październiku ponownie wybrano zarząd z 1930 roku. »Do zarządu znowu wybrano siwków«...

W innym zakątku Parany, 16 km. od stacji Rio Azul, w Marumby dos Elias w środku pięknego lasu wybudowano przed 3-ma laty ładną szkołę...

Chociaż mówiono mi przed 4-ma laty, że »przedaj włosy na dłoni wyrosną, niż p. Stanisław Ostrowski wybuduje szkołę w Marumby«...

Niech więc koloniści polscy, którzy po różnych kolonjach »płaczą« i wyzykają na kryzys...

Konrad Jęzorowski

skiego obchów ten urządzałą wspólnie wszystkie organizacje polskie w Kurytybie.

Na program akademii złożą się piękne śpiewy, przemówienia i deklamacje...

Początek obchodu o godz. 8 wieczorem. Wstęp bezpłatny. Szczegóły podane będą w programach.

PUŁKOWNIK PLINIO TOURINHO

W tych dniach wyjechał do Rio, w sprawach osobistych, pułkownik Plinio Tourinho.

FALSZYWE PIENIĄDZE

W interjorze Parany, a także i w Stofloy, ukazały się fałszywe monety...

Falszerzy dotąd nie wykryto. Krążą pogłoski, jakoby fałszywe pieniądze napływały z Rio Grande do Sul.

W niedzielę, 8 b. m. spłonęła doszczętnie fabryka cygar, własność p. Karola Merlera.

Przyjazd Pana Ministra Dr. Tád. Grabowskiego do Kurytyby

W poniedziałek, dnia 9 b. m. o godz. 7 wieczorem przybył do Kurytyby przedstawiciel R. P. p. Minister Dr. Tadeusz Grabowski...

Redakcja »Ludu« wita serdecznie Dostojnego Gościa, składając na Jego ręce wyrazy przywiązania i wierności dla Naszej Macierzy...

Uroczyste poświęcenie kościoła w parafji Orleans

(pod Kurytybą) odbędzie się w niedzielę, dnia 15 listopada, rano. Na uroczystość tę zapraszamy wszystkich Rodaków z Kurytyby...

Wielka uroczystość

Odrodzenia Polski w Abrahamas odbędzie się w przyszłą niedzielę 18 listopada, którą urządzi Tow. Władysława Jagiełły.

Rio Grande do Sul GENERAL FLORES DA CUNHA BIERZE URLOP

Interwentor Stanu Rio Grande do Sul, generał Flores da Cunha, prosił dr. Getulio Vargas'a o 15 dniowy urlop...

São Paulo UCIECZKA 48 WIĘZNIÓW.

Wiezienie w Rio Preto dało przytulek spokojny i cichy 50 bohaterom różnych, ciekawych i nieciekawych przygód...

Wyciekawszy tedy chwilę, kiedy straż więzienna się zmieniła

— bohaterzy nasi, zaopatrzeni w potrzebne narzędzia, otworzyli główne drzwi więzienia...

Z otwartej klatki wyleciało jednak tylko 43 piaszków...

Polioja zarządziła już energiczny pościg za zbiegami.

Dnia 15 Listopada 1931 roku (Niedziela) w Związku Polskim

uroczysty obchód

Dla uczczenia 18-jej Rocznicy Niepodległości Polski, urządzany za inicyatywy Związku staraniem wszystkich organizacji polskich w Kurytybie.

